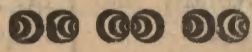


GAZETA POLSKA W BRAZYLII

Wiara i Ojczyzna!



Kościół i Szkoła

Nr. 24

Kurytyba, dnia 21 Marca 1917

Rok XXV

Bezczelna potwarz.

Z Londynu nadechodzi wiadomość, że wysłanego przez Ojca św. w sprawach kościelnych do Szwajcaryi pralata papieskiego ks. Gerlacha aresztowały władze włoskie nad szwajcarsko-włoską granicą. Przeciw temu bezprawiu zaprotestował Papież energicznie u rządu włoskiego; rząd ten aresztowanemu kapłanowi nie może udowodnić żadnej winy. Gwałt ten jest haniebnym wykwitem nienawiści ku Kościołowi katolickiemu, szerzonej zacięciem przez masonskie sfery królestwa włoskiego.

Tutejszy organ carsławia t. zw. Polak w Brazylii przekreślił wiadomość powyższą po swojemu. Ks. Gerlacha nazwał eksficerem austriackim, który trudnił się szpiegostwem na rzecz Austrii i Niemiec. Wymysł ten jest beczelna potwarzą i najwyklejszem o zczestwem, podyktowanem chęcią poniżenia autorytetu Kościoła naszego. Przypisując bowiem ppłatu papieskiemu szpiegostwo obwinia zarazem o to niskie rzemiosło nietylko kapłana katolickiego, lecz co więcej — Stołicę Apostolską. Papi, że nazywa więc szpiegiem! Na jakiej podstawie? Czy dlatego, że ten nieustraszony Namiestnik Chrystusowy nie ustaje w pracy i wysiłkach, by uskutecznić dzieło pokoju?

Rozumiemy tendencje wicherzyciela i Igarza. Warchałowski jest nietylko nieprzejednanym wrogiem Polski, on jako szczyry patriota rosyjski, całą duszą na usługi carałowi oddany, jest i był zawsze zaciętym wrogiem Kościoła katolickiego. Przypomnijmy sobie jak swego czasu zalecał i wychwalał w swym »Polaku« masoneryę, jak szydził z obrzędów religijnych, jak wyśmiewał zasady naszej wiary. Przypomnijmy sobie jak to wyra-

zał się on na szpaltach »Polaka w Brazylii« o naszych narodowo-religijnych świętościach, jak kpil z czci i petyzmu jakim otacza cały naród obraz cudoway Matki Boskiej Częstochowskiej. Ten słynny cudami obraz nazwał ów bluźnierca — deską pomalowaną, a cześć dla świętości Jasnogórskiej — bałwochwalsiwem!!!

Słuchajcie katolicy! Czy nie masz ludu katolicki przed sobą wroga zaciętego świętej Wiary twych praocjów? Bluźnierca, który poniewierał i kałał świętości narodu polskiego, dziś Namiestnika Chrystusowego śmie nazwać szpiegiem! Zapamiętajmy to sobie wszyscy, którzy drogą i świętą jest nasza religia katolicka. Wiedźmy to dobrze, że Warchałowski jako Moskal jest nietylko śmielnym wrogiem narodu i państwa polskiego, lecz też bezgranicznym bluźniercą, co spotwarza i poniewiera naszą Wiarę, nasz Kościół katolicki, nasze obrzędy religijne i nasze prastare zwyczaje chrześcijańskie; jako mason pracuje w ten sposób nad wykorzeniem z serc ludu polskiego ziarna religii i moralności. Przeż to kto katolik i kto prawy Polak, ten nie weźmie do ręki »Polaka w Brazylii«, z którego szpalt wieje kulturyzmu i nienawiść do katolicyzmu.

Regulamin Rady Stanu.

Przez wybitnego prawnika warszawskiego St. Bukowieckiego opracowany regulamin Rady Stanu, został przez członków tejże Rady jednogłośnie przyjęty, z wyjątkiem ustępów dotyczących »Komitetu wojskowego« o których zapadnie osobna decyzja.

Według postanowień tego regulaminu Rada Stanu ma funkcyonować albo »in pleno« albo też zapomocą swych organów t. j. departamentów. Departamentów czyli ministerów ma być ośm (skarbu, spraw zagranicznych, handlu i przemysłu i oświaty, sprawiedliwości, robót publicznych, spraw wewnętrznych i wojny). Do zadań departamentów należy opracowywanie projektów ustaw, przedkładanych Radzie Stanu oraz zarząd odnośnych działów służby publicznej — słowem funkcyje jakie wykonują ministery państw nowożytnie zorganizowanych. Na czele departamentów stoją dyrektorowie (ministrowie) przez Radę mianowani i za całą działalność departamentów odpowiedzialni.

Drugim organem Rady Stanu jest »Wydział wykonawczy«, będący zwierzchnim organem departamentów. Wedle paragrafu 14) Wydział wykonawczy składa się z marszałka koronnego i z 6 członków, przez Radę Stanu ze swego grona wybranych. Zadania Wydziału określa paragraf 16: Wydział wykonawczy rozstrzyga samostatnie w przedmiotach bezpośredniej akcyi organizacyjnej i administracyjnej. W przedmiotach ustawodawczych, tudzież w kwestyach zasadniczych odnosi się Wydział wykonawczy do ogólnego zebrania Rady Stanu. W imieniu Rady Stanu porozumiewa się Wydział z rządami okupacyjnymi.

Ważnem niezmiernie bo zasadniczej treści jest postanowienie paragrafu 18: Marszałek koronny przewodniczy na zebraniach Wydziału wykonawczego i na ogólnem zebraniu Rady Stanu. Do czasu wyboru panującego lub regenta jest on zwierzchnikiem i przedstawicielem polskiej władzy państwowej, reprezentującym ją tak na zewnątrz jak i wewnątrz państwa. Zna także regulamin »komisyye ustawodaw-

czę.« O najważniejszej; z takich komisyy m wi paragraf 35: Na jednym z posiedzeń zamianuje Rada Stanu komisyyę złożoną z 12 osób do przygotowania projektu sejmnu nadzwyczajnego i stałej konstytucyy państwowej (komisyya ta już istnieje i opracowuje projekt konstytucyy). Przewodniczy tej komisyy marszałek koronny.

Wedle paragrafu 37 powiatach i miastach prowincjonalnych reprezentantami polskiej władzy państwowej będą, mianowani przez Wydział wykonawczy, komisarze. Oni pośredniczyć mają między ludnością miejscową a Radą Stanu, oni też w myśl instrukcyi ministeryum spraw zagranicznych porozumiewać się mają i utrzymywać kontakt z przedstawicielami władz okupacyjnych, jak długo te władze jeszcze znajdować się będą w Polsce.

Paragraf 49 (ostatni) zawiera przepis dotyczący ukonstytuowania organu Rady oraz postanowienie następujące: Celem zorganizowania Komitetu wojskowego marszałek koronny zwróci się do komendy Legionów z żądaniem wydelegowania trzech wyższych oficerów, poczem komitet woj kowy ukonstytuuje się i przystąpi do urzędowania ministeryum wojny.

Jak wiadomo z telegramów, oficerami przez komendę legionową do Komitetu wojskowego wydelegowanymi są pułkownik Berbecki i Sikórski. Berbecki został jednocześnie mianowany szefem sztabu Legionów.

Uchwała Rady Narodowej.

Rada Narodowa na plénarnem swem posiedzeniu powzięła następujące uchwały
1) Uznać należy Radę Stanu za prowizoryczny rząd polski, przeto społeczeństwo winne ją popierać i jej zarządzeń słuchać.
2) Rada Stanu powinna ogarnąć wszystkie dziedziny zarządu państwowego i organizacyę siły zbrojnej polskiej.

GROBY SYBIRSKIE

czyli

Tajemnice zamku carskiego.

(265)

Powiedz mi wszystko, co wiesz, lecz strzeż się kłamstwa, w przeciwnym razie czeka cię surowa kara.

— Żadne kłamstwo nie przejdzie przez moje usta.

— Tak Effendi, cudzoziemka nigdy nie byłaby mogła uciec, gdyby Zulejma nie przyrosła do tego rak — wiesz panie, owa Zulejma którą przez jakiś czas obdarzałeś swoją miłością, zła jest i źle myśli od czasu, gdyś się od niej odwrócił.

Władomem jej było, że kochasz ową Rosyankę, przeto myślała, że najlepiej się cię ugodzi, zabierając ci tę piękność.

Dlatego to, a nie dla czego innego pomogła ona ówej Rosyance w ucieczce.

Będzie wprawdzie temu chciała zaprzeczać, będzie przysięgać że o tem wszystkim nic nie wie, lecz nie wierz jej, lecz osądź ją, zanim ją przesłuchasz.

— Tak panie — dodał Selim — nie przywołaj jej nawet przed swe oblicze, nie tylko aby cię widzieć, przecież i tak starałaby się tylko kłamstwem wykreślić.

— I ja również sądzę, że nie na wiele się to przyda, gdybym przesłuchał Zulejmę — rzekł po namyśle Timbur — namyślił się jeszcze nad ukaraniem tej niewiernej niewolnicy.

Teraz chciałbym przedewszystkiem zemścić się na tej niewdzięcznej Rosyance, którą zasypywałem podarunkami, a która pomimo tego mnie opuściła.

Jak myślisz Selim, co należy mi z nią uczynić?

— Należy ją bezwarunkowo ukarać śmiercią, Effendi, lecz nie wiem, czy dostaniesz ją na nowo w swoją moc, kto wie bowiem, gdzie ona się ukrywa.

— Kiedy, powiedzialesz ucieka? — zapytał Timbur.

— Dzisiejszej nocy, panie.

— No, w takim razie nie może być jeszcze daleko — rzekł Timbur — i gdy ci dam do pomocy pięćdziesięciu niewolników, to możesz ją schwycić.

Zrobisz, co będę mógł, panie.

Timbur zamyslił się na chwilę, a potem zwrócił się do niewolnika, stojącego z boku o pięć kroków.

— Słuchaj Hassan — rzekł — wystaw natychmiast wyrok śmierci, że ten, czyje imię wymienione, ma walczyć z dzikimi zwierzętami w moim cyrku Mamy jeszcze jednego lwa i tygrysa...?

— Tak Effendi, trzyma się je w żelaznej klatce.

— Więc dobrze — rzekł Timbur z uśmiechem — imienia nie potrzebujesz w wyroku wymieniać, później sam to uczynię.

Hassan usiadł przy stoliku i za parę minut sporządził wyrok śmierci i podał go swemu panu.

Timbur przeczytał i spojrzął ironicznie w stronę Selima i Amasi, którzy spoglądali na siebie triumfuującym wzrokiem.

— Czy zgadzasz się z tem, Selim, że wyrok zostanie w ten sposób przeprowadzony, jak to powiedziałem?

— Panie, ty jesteś mądrością i sprawiedliwością, jakże bym mógł ja, twój sługa nie chwalić, co ty uczynisz.

— A i ty Amasi, sądzisz, że nie za daleko postąpiłem?

— Za łagodnie, jeszcze postąpiłeś, niemił śmierci któraby była dla niej dość bolesną.

Lecz powinienś jeszcze dodać w wyroku,

że skazana ma być rzuconą zwierzętom tylko w przepasce na biodrach.

— Masz słuszność — ryknął Timbur zwołna, z przyciskiem na każdym słowie masz słuszność, dobra Amasi, niech będzie jak tego pragniesz, sam to dopiszę własnoręcznie.

A teraz brakuje jeszcze imienia — rzekł nagle powstając.

— Zanim je jednak wpiszę, pytam was jeszcze raz Selim i Amasi, czy wasze zeznania są prawdziwe?

— Najprawdziwsze — odrzekli jednogłośnie zbrodniarze.

— A macie może na to wszystko, coście powiedzieli jakiego świadka — zapytał Timbur.

Eunuch wzruszył ramionami, lecz Amasi zaniepokoiła się nagle, gdyż postępowanie Timbura wydało się jej podejrzane.

Tymczasem Effendi zbliżył się do błękitnej zastawy i zerwał ją wolając:

— Na kolana, nędznicy, tutaj jest świadek, którego potrzebuję.

Jakby skamieniali patrzyli Selim i Amasi na Maryę, której nie uważali za istotę żyjącą, lecz za zjawisko z tamtego świata przybycie.

Eunuchowi wyszły oczy z głowy, a miecz który dotychczas trzymał w ręce, z dźwiękiem padł na podłogę.

Amasi zaś wrzasnęła nieszczęśliwym głosem, zatoczyła się i padła bez zmysłów na ziemię.

— Zażądacie tym nędznikom kajdan i wyprowadźcie ich stąd — rozkazał Timbur.

— Wrzucicie ich do piwnicy tymczasem, aż do chwili gdy poniosą śmierć, którą sami sobie podykowali.

— Litości — namówiono mię, oszukano, Amasi zmusiła mię formalnie do tego.

Najkolanach czogał się aż do nóg swego pana.

Lecz Timbur kopnął go nogą tak silnie, że eunuch krzyknął aż z bólu.

— Nie dotykaj mnie nędzniku — zawołał Timbur.

— Taki człowiek jak ty, nie daje się zmusić.

Oboje uplanowaliście morderstwo i razem odpokutujecie za swą zbrodnię.

Dalesz się namówić Amasi dlatego, że musiała ci pewnie zapłacić blyszczące złotem.

Lecz Alłach inaczej chciał i w sam czas sprowadził mnie na ratunek.

Nie liczyliście pewnie na to, że powrócę o dwa dni prędzej jak powiedziałem, nie mogliście także wiedzieć, że mój okręt b. bzie w tej samej chwili przejeżdżał pod oknami pałacu.

Czyż nie ma w tem z rządzenia Mahometa, a wy chcecie abym je nie rozumiał tego niemego znaku?

I ja mam być litościwym dla was, nędżni zbrodniarze.

Nie, za dwa dni rozpocznie się widowisko w cyrku, zaproszę wszystkich znakomitszych sąsiadów z okolicy i wy wtedy, Selim i Amasi poniesiecie straszłą śmierć.

New lncy Timbura spiesznie złożyli eunuchowi kajdany, tak samo i Amasi, która dopiero wtedy obudziła się z omdlenia, gdy była związana.

Wiedziała, że nie może liczyć na żaden wzgląd, że ani izami, ani błaganem nie wrzuci kamiennego seera Timbura.

— Przeklęty niech będzie Mahomet — zawołała — że uratował tę cudzoziemkę, wziął w obronę.

Jest to żmija, którą ty hodujesz i ogrzewasz przy własnej pierś.

Zatruje cię, albo też zadusi, gdy będziesz leżał w jej objęciach.

— Zakneblujecie jej usta — rozkazał Timbur — niech jej już widzieć.

Lecz będą napawał swój wzrok mękami, gdy w cyrku będzie stała naprzeciw lwa i

pomnie ci o należytości, gniewasz się zaraz na niego, dom jego już omijasz drugimi ulicami i drogami chodzisz, wyzywasz na czem tylko świat stoi w najszkaradniejszy sposób i w końcu grozisz i rachunek zapierasz. Czy to sumiennie? Czy może nasz polski kupiec prowadzić interes przy takich odbiorcach? Powinniśmy względem siebie być sumienni i sprawiedliwi. Powinniśmy obustronnie poprawiać błędy. Kupiec powinien dbać aby dobrze kupującego obsłużyć i być mu życzliwym, zaś kupujący powinien poczuwać się do uczciwości i jeżeli kupi na kredyt, to powinien w oznaczonym terminie zapłacić należytość.

Wielkiem złem jest popierać obcych i to wrogów naszych, kiedy mamy swoich kupców pod bokiem, od których otrzymamy i poradę i pomoc w jakiejś potrzebie, gdyż swój zawsze wstawi się, i umie za swoim klientem i bratem-rodakiem.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Sprawozdanie ogólne tow

«Kółka Młodzieży Polskiej» w Kurytybie za rok 1916, złożone na Walnem Zgromadzeniu 28 stycznia 1917 r.

1. Gęść towarzyska: Przy końcu roku 1916 «Kółka Młodzieży Polskiej» liczyło 144 członków czynnych. Z kasy chorych otrzymało zapomogę wedle postanowień regulaminu 4 członków. Zarząd odbył 18 zebrań, a oprócz tego miały miejsce dwa walne zgromadzenia zwyczajne, a trzy nadzwyczajne. Było w ciągu roku 9 zabaw urządzonych staraniem Kółka i jedna prywatna. Dano też jedno przedstawienie teatralne: «Kościuszko pod Racławicami». Wynajęto salę W. W. S. S. Rodziny Maryi na przedstawienie «Jasełka» i urządzono loteryę fantową, Kółko urządziło wspólnie z innymi towarzystwami polskimi obchody 3 Maja i 29 Listopada i święciło u siebie dnia 19 listopada pierwszą datę wskrzeszenia Niepodległej Polski. Wzięto też udział w przyjęciu prezydenta stanu Dra Camargo.

2) Część finansowa: Wszystkie dochody pieniężne Kółka wynosiły w roku 1916 kwotę 7259 mil 900 reisów. Rozchody wynosiły w tym czasie 7070 mil 700 reisów. Saldo więc do przeniesienia na rok następny wynosi 189200 reisów. Dla lepszego zorientowania dzielimy cały wykaz rachunków na dwie części: 1) bilans dochodów i rozchodów zwykłych Kółka, 2) bilans dochodów i rozchodów z okazji robót wykonanych w ciągu roku rachunkowego 3) zwykle dochody Kółka wynosiły w roku 1916 sumę 5206\$000 reisów, pochodzących z następujących źródeł:

Składki miesięczne i wstęp nowych członków	2168\$500
Z zabaw i z zebrań towarzyskich:	1389\$000
Za wynajęcie lokalu	569\$000
Pożyczka zaciągnięta	750\$000
Saldo z r. 1915 i drobne dochody	329\$800
razem	5206\$300

Zwykle wydatki wynosiły 4120\$700 rs. i rozdzielały się w następujący sposób:	
Odsetki długów	1538\$500
Umorzenie długów	900\$000
Koszty obchodów i zabaw	472\$400
Druki (ustawa)	130\$000
Zapomogi dla chorych członków	266\$000
Chodnik od frontu i podatki	447\$300
Drobne wydatki	171\$400
Odsetki poborców	195\$100
razem	4120\$700

Odciągnąwszy wydatki od dochodów	5206\$300
	4120\$700
Pozostaje	1085\$600.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Pijcie piwo „Atlantica“

TELEGRAMY.

z dnia 17—19 marca

Jaka będzie forma rządu w państwie rosyjskiem?

Wskutek detronizacji cara wyłoniła się w Rosji kwestya formy rządu, albowiem carewicz, jak donoszą telegramy londyńskie, został zamordowany, a w. ks. Michał Aleksandrowicz zrzekł się regencji. Wskutek tego pozostały tylko boczne linie Romanowych; przeto jest możliwym, że w braku kandydata do tronu z prostej linii, dom Romanowych przestanie być dynastją panującą w Rosji.

Rząd rewolucyjny zbierze się niebawem na ważną naradę, by postanowić jaką ma być forma rządu: konstytucyjna monarchia z niezawisłym parlamentem, za którą oświadcza się większość dumy, czy też republika której żąda znaczna mniejszość posłów do dumy i część stronnictwa socjalistycznego.

Provizoryczny rząd rewolucyjny zyskuje sympaty i poparcie w całej Rosji. Finlandya i kilka gubernii azjatycko-rosyjskich ogłosiło swą solidarność z rewolucją. Także cała flota bałtycka stanęła po stronie nowego rządu.

Własnoręczną deklaracją do rządu Rodzianki stwierdza car Mikołaj oficjalnie swą abdykację i usunięcie się od władzy w księcia Michała.

Co się dzieje z carem?

Jest na razie zagadką gdzie przebywa ekszar Mikołaj. Według jednych pogłosek znajduje się on na wolnej stopie i przebywa w Pskowie, inne zaś telegramy utrzymują, że car i carowa Aleksandra zostali przez rewolucjonistów uwzięzeni, jest też telegram donoszący, że cara wysłano na Sybir.

Nowe mnjsteryum w Rosji

W rezultacie rewolucji ukształtował się nowy gabinet rosyjski, w skład którego weszli następujący ministrowie: prezydent ministrów, zarazem minister

spraw wewnętrznych Lwow, minister spraw zagranicznych prof. Milukow, minister wyznań i oświaty prof. Manułow, minister wojny i marynarki Guczkow, minister finansów Terszenko, minister sprawiedliwości Kierofski i minister komunikacji Nekrasow.

Komendant Petersburga

Petersburski telegram donosi, że nowym komendantem wojennym Petersburga został mianowany przez rząd rewolucyjny gen. Engelhardt.

Opinia prasy centralnej o rewolucji

Austryjackie i niemieckie dzienniki przypuszczają, że jednym z inicjatorów rewolucji rosyjskiej był w. książę Michał Aleksandrowicz.

Pisma te powiadają, że krwawe walki rewolucjonistów z wojskiem trwały w Petersburgu i Moskwie aż 5 dni, poczem dopiero nastąpiła abdykacja cara. W walkach tych padło w samej Moskwie ponad 3000 ludzi. W niektórych miastach europejskiej Rosji ściera się jeszcze rewolucja z wojskami wiernymi carowi.

W ciągu walk rewolucyjnych został zamordowany w Petersburgu gen. Knopring, który próbował stawić rewolucjonistom zbrojny opór; trupa jego wrzucono do Newy.

Ustąpienie francuskiego ministra wojny.

Jak donoszą z Amsterdamu, francuski minister wojny gen. Lyautey podał się do dymisji. Prezydent Poincaré udzielił mu dymisji bez najmniejszego wahania.

Przed upadkiem angielskiego gabinetu.

Z Londynu nadchodzi wiadomość, że w sferach rządowych Anglii jest spodziewanem rychłe ustąpienie premiera Lloyd George. Pewne pogłoski wymieniają Asquitha jako jego następcę.

Niedostatek we Francji i Włoszech.

Wskutek braku żywności i węgla staje się położenie ludności we Francji i Włoszech z każdym dniem krytyczniejsze. Z tego powodu rządy obu tych państw wyśtosowały w tych dniach energiczne reklamacje do Londynu, z żądaniem jak najszybszego ratunku.

Chiny zerwały stosunki dyplomatyczne z Niemcami.

Parlament chiński uchwalił 431 głosami przeciw 87 głosom zerwanie stosunków dyplomatycznych z Niemcami. Ambasadorowie, niemiecki w Pekinie i chiński w Berlinie otrzymali natychmiast swe papiery, poczem opuścili stolice państw nieprzyjacielskich.

Rząd pekiński skonfiskował okręty niemieckie stojące w portach chińskich oraz kopalnie węgla w Chinach będące własnością przedsiębiorców niemieckich.

Angielska przepowiednia króla Konstantego.

Z Londynu telegrafują że upadek dynastji Romanowych spowoduje usunięcie z tronu króla Konstantego greckiego. Jest to gorącym życzeniem Anglii.

Zatopienie okrętów amerykańskich

Admiralicya niemiecka potwierdza, że okręty amerykańskie: „Vigilancia”, „Illinois City” i „Memphis” zostały przez łodzie podwodne niemieckie zniszczone.

Przerwanie telegrafu iskrowego

W Buenos Aires krąży pogłoski, że kabel podwodny łączący Londyn ze stolicą Argentyny został przerwany.

Rząd argentyński zamierza budować stację telegrafu iskrowego, największą na kuli ziemskiej, bo 300 metrów wysoką, której wysokość dorównać ma paryskiej wieży E.ffa.

Ostatnie telegramy.

z dnia 20 marca

Los rodziny carskiej.

Według ostatniego telegramu z Nowego Jorku car Mikołaj wyjechał w towarzystwie rodziny i dworu do swych posiadłości zdala od stolicy, gdzie zamierza żyć jako człowiek prywatny. Dzieci jego, wskutek przejść dni ostatnich, są chore, osobliwie groźnym ma być stan zdrowia księżnej Tatiany.

Tyle o rodzinie carskiej mówi telegram nowojorski, czy atoli jest on w zupełności doniesieniem prawdziwym, najbliższa przyszłość to pokaże.

Ustąpienie francuskiego ministerium.

W pałacu Elizejskim w Paryżu odbyło się nadzwyczajne zebranie gabinetu francuskiego. Po dłuższej naradzie wszyscy ministrowie podali się do dymisji.

Z zachodniego frontu.

Oficjalny telegram niemieckiej głównej kwatery podaje do wiadomości, że armie niemieckie wycofały, na froncie francuskim się z Bapaume, Peronne, Roye, Noyon i opuściły rowy strzeleckie między Sauby a la-sem Saint Pierre Vaast i między Beuvrages i Lassigny.

DUŻY SZAKIER

Około dziewięć alkierów dobrej ziemi na kolonii Augusta (Orleans) w pobliżu Kurytyby do nabycia. Blizsza wiadomość w redakcyi lub u właścicieli p. p. Poratów.

POSZUKUJE

mójega kuzyna motra Konstantego Stekka, który przed kilkoma laty mieszkał w Rio de Janeiro. Niech się do mnie zgłosi Julianna Jędrzak kolonia Ivahy — Parana

CLUB PARISIENSE.

Sociedade Rio-Grandense de Sorteios

Założony w r. 1912

Mający pozwolenie do urządzenia loteryi w stanie Parana Upoważniony dekretem nr. 23 z dnia 6 marca 1914 r. i nr. 118 z dnia 28 sierpnia 1917 r. Zaregistrowany w Junta Commercial i w głównych księgach hipotecznych miasta Porto Alegre

KAPITAŁ: 300 000\$000

Miesięczny plan specjalnej seryi.

Jedna wygrana	5000\$000
„	2000\$000
„	1000\$000
4 wygrane po 500\$	2000\$000
13 wygranych po 300\$	3900\$000
180 wygranych po 100\$	18000\$000
Razem 200 wygranych	31900\$000

Trzy nadzwyczajne losowania po 25000\$000, 15000\$000 i 10000\$000

Członek płaci 20\$000 wstępnego i 10\$000 miesięcznie przez 50 miesięcy. Kto w ciągu 50 miesięcy nie wygra, otrzyma po upływie tego czasu z powrotem cały kapitał i 10% od tegoż kapitału.

Siedziba w Porto Alegre - stan Rio Gr. do Sul.

Agentem dla Parany jest p. Robert Bube — Kurytyba ul. 15 de Novembro 56

Apteka Polska

I SKŁAD

MATERIAŁÓW APTECZNYCH

pro wizora farmacyi, chemika, bakteryologa

Tadeusza Danielewicza

Dostawy po cenach hurtowych dla aptek, klinik, sklepów i t. d.

KURYTYBA, ulica Aquidabam Nr. 62.

SANATORIUM

„Araucaria”

w Araukaryi.

Przyjmuje chorych na oczy, uszy, nos, gardło, dla leczenia lub operacyi. Chorzy, przybywający z prowincyi, mogą wprost zatrzymywać się na stacyi kolei Araukaryi.

Biuro w Kurytybie: **Praga Tiradentes nr. 11**, przyjmuje w poniedziałki wtorki, środy i czwartki od 2-iej do 4-ej godziny po południu.

Dr. Juliusz Szymański.

Dr. Med. JANINA NOWICKA

(lekarzka)

Fakultetu Paryskiego.

Specyalność:

choroby kobiece i dziecięce.

Akuszerya.

Przyjmuje od 1. do 3. po południu.

Chorzy z prowincyi mogą się porozumieć listownie co do warunków leczenia w klinice.

Rua EBANO PEREIRA N° 12

Dr. GABRYEL NOWICKI

(lekarz)

Fakultetu Paryskiego.

Specyalność: choroby dróg moczowych, skóry i włosów. Choroby weneryczne. Choroby żołądkowe

Przyjmuje od 3 do 5 po południu.

Za pieniądze

„Zielony dom” kupuje wszelkie używane meble, ubrania i t. d. i sprzedaje na raty w cenach bez porównania niskich

ul. José Bonifacio 13 B.

MASAZYSTKA

Marya Witkowska

posiadająca długoletnią praktykę w szpitalu w S. Paulo wykonuje

i rozmaite masaże ręczne

leczy zapomocą gimnastyki szwedzkiej zastosowuje najnowsze metody w nadawaniu pięknych kształtów i rysów.

Rua Commendador Araujo N. 24
Kurytyba

Dr. S. Kossobudzki

ul. Commendador Araujo Nr. 8.

Przyjmuje od 1—4 popołudniu.

Telefon Nr. 537.

CURITYBA — PARANA

Jack Dromlewicz

lekarz-dentysta

przyjmuje codziennie od 8 rana do 5 wieczorem plombowanie i leczenie zębów, wstawianie zębów sztucznych i

wyjmuje zęby bez bólu.

rua Conselheiro Barradas Nr. 103.

Warstat stolarski

otworzyłem w Kurytybie przy ulicy America obok kaplicy Roário.

Wykonuje roboty meblowe i budowlane a także uskuteczynam naprawy starych mebli. Mam również na składzie rumny różnej wielkości. Ceny u mnie przystępne — robota sumienna. Liczę na poparcie Rodaków z Kurytyby i okolicy.

Alojzy Gapski.

„VENCEDORA”

Fabryka karmelków różnego gatunku, tańszych i droższych (owiniętych w papier „balas”), malinowych, kokosowych, miętowych, czekoladowych, cytrynowych, ananasowych, truskawkowych i bananowych.

Upraszam Szan. Rodaków o łaskawe przekonanie się o tem, że są najtańsze i najlepsze w Kurytybie

Kurytyba — Rua Cabral nr. 53 — Parana.

Franciszek Lachowski.

WARSTAT STOLARSKI

meblowy i budowlany

Jan Uandowski

ul. Augusto Stelfeld 55.

W zakres prac wchodzi roboty drzwi, okien, schodów, jakoteż meble od pojedynczych do najwspanialszych, po wszelkich cenach. — Przyjmuje się obstalunki także i z poza Kurytyby.

Zakład Fryzjerski

przy ulicy Commendador Araujo Nr. 20

Ręcząc za sumienne i fachowe wykonywanie funkcji fryzjerskich, liczę na łaskawe poparcie Szan. Rodaków w miarę za dy „Swój do swego” z uszanowaniem

A. Kowalski

Charutaria Brazileira

L. Gradowskiego

ulica 15 de Novembro, Nr. 63. Kurytyba. Parana

Główny skład różnego gatunku **cygar** tańszych i droższych jak również **papierosów** od najtańszych do najdroższych

Sprzedaż hurtowna i detaliczna. — **CENY TAŃSZE** jak gdziekolwiek indziej!

Trzymając się zasady **sprzedawać tanio, aby sprzedać dużo** — upraszam Szan. Rodaków a szczególnie p. p. Kupców (wendziarzy) o łaskawe przekonanie się o tem, iż towary moje są najtańsze i najlepsze w Kurytybie. Swój do swego!

Z szacunkiem

Lourenço Gradowski,

dawny profesor i organista na kolonii Thomaz Coelho.

APTEKA

„Tiradentes”

Plac Tiradentes 25 (w nowym domu obok Carrãona)

WALEREGO WISNIEWSKIEGO & SP.

Posiada na składzie wszelkiego rodzaju materiały lecznicze i lekarstwa najlepszej jakości. Wszystkie recepty lekarskie wykonuje sumiennie, po cenach przystępnych.

Poleca się Szanownym Rodakom z Kurytyby, jakoteż kolonistom polskim, którzy powinni się stać się odbiorcami apteki polskiej zamiast zasilania swym polskim groszem interesów obcych.

Piwa z browaru
Atlantica
przewyższające wszystkie inne.